

Elżbieta Loska

Ustawa julijska o przemocy publicznej - 6 tytuł 48 księgi Digestów : tekst - tłumaczenie - komentarz

Zeszyty Prawnicze 5/2, 229-241

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

TŁUMACZENIA
MONUMENTA AERE PERENNIOIRA

ELŻBIETA ŁOSKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

USTAWA JULIJSKA O PRZEMOCY PUBLICZNEJ
6 TYTUŁ 48 KSIĘGI DIGESTÓW
TEKST – TŁUMACZENIE – KOMENTARZ

Niepokoje społeczne końca republiki niosły ze sobą falę rozbojów i przemocy. By im zapobiec, wprowadzono przeciw temu, kto dokonał kradzieży z zastosowaniem przemocy, skargę pretorską zwaną *actio vi bonorum raptorum*, która przewidywała karę prywatną (*in quadruplum*), płaconą pokrzywdzonemu przez rabusia. Cesarz Oktawian August doprowadził później do wydania dwóch ustaw: *lex Iulia de vi publica* i *lex Iulia de vi privata*. Prawdopodobnie były one ulepszoną wersją ustaw wydanych jeszcze za dyktatora Juliusza Cezara. Wydaje się, że dla części fragmentów przypisanych przez kompilatorów do *lex Iulia de vi publica* właściwsze miejsce byłoby w *lex Iulia de vi privata*.

Kompilatorzy justyniańscy zamieścili w Digestach niewątpliwie drobną część komentarzy do tych ustaw, pozwalają one jednak dostrzec obraz bezpiecznego społeczeństwa, jakie chciał stworzyć August. Sporo trudności nastęrcza ustalenie, które z fragmentów odnoszą się do samej *lex Iulia*, a które są wyłącznie komentarzem jurystów, tzn. które czyny były faktycznie zakazane ustawą, a które karano rozszerzając, w drodze interpretacji zakres jej działania.

Tłumaczone teksty według kompilatorów odnoszą się do *lex Iulia de vi publica*.

DIGESTA IUSTINIANI AUGUSTI
AD LEGEM IULIAM DE VI PUBLICA

D. 48,6,1 (*MARCIANUS libro quarto decimo institutionum*):

Lege Iulia de vi publica tenetur, qui arma tela domi suae agrove in villa praeter usum venationis vel itineris vel navigationis coegerit.

D. 48,6,2 (*SCAEVOLA libro quarto regularum*):

Excipiuntur autem arma, quae quis promercii causa habuerit hereditateve ei obvenerint.

D. 48,6,3 (*MARCIANUS libro quarto decimo institutionum*):

pr. In eadem causa sunt, qui turbae seditionisve faciendae consilium inierint servosve aut liberos homines in armis habuerint.

1. Eadem lege tenetur, qui pubes cum telo in publico fuerit.
2. In eadem causa sunt, qui pessimo exemplo convocatu seditione villas expugnaverint et cum telis et armis bona rapuerint.
3. Item tenetur, qui ex incendio rapuerit aliquid praeter materiam.
4. Praeterea punitur huius legis poena, qui puerum vel feminam vel quemquam per vim stupraverit.
5. Sed et qui in incendio cum gladio aut telo rapiendi causa fuit vel prohibendi dominum res suas servare, eadem poena tenetur.
6. Eadem lege tenetur, qui hominibus armatis possessorem domo agrove suo aut navi sua deiecerit expugnaverit.

D. 48,6,4 (*ULPIANUS quinquagensimo ad edictum*):

Utive id staret, homines commodaverit:

DIGESTA JUSTYNIANŃSKIE
DO USTAWY JULIJSKIEJ O PRZEMOCY PUBLICZNEJ

D. 48,6,1 (MARCIANUS w księdze 14 *Institucji*):

Z ustawy julijskiej o przemocy publicznej odpowiada ten, kto gromadzi broń odporną lub zaczepną w domu swoim lub na wsi lub w gospodarstwie, oprócz użycia do polowania lub w podróży lub w żegludze.

D. 48,6,2 (SCAEVOLA w księdze 4 *Reguł*):

Wyłączona zaś jest [z tej regulacji] broń odporna, którą ktoś miałby dla celów handlowych lub przypadałaby mu z tytułu spadku.

D. 48,6,3 (MARCIANUS w księdze 14 *Institucji*):

pr. W tym samym położeniu są ci, którzy postanawiają zebrać tłum lub wywołać bunt lub mają niewolników albo ludzi wolnych pod bronią.

1. Z tej samej ustawy odpowiada ten, kto jako dojrzały będzie z orężem w miejscu publicznym.

2. W tym samym położeniu znajdują się ci, którzy idąc za najgorszym przykładem, wywołując zamieszki, zdobyliby gospodarstwo i z orężem lub bronią rabowaliby dobra.

3. Odpowiada także ten, kto zrabowałby coś z pożaru, za wyjątkiem materiału budowlanego.

4. Ponadto karze z tej ustawy podlega ten, kto chłopca lub kobietę lub kogokolwiek siłą zmusi do nierządu.

5. Lecz i ten, kto na [miejscu] pożaru był z mieczem albo [innym] orężem w celu rabunku lub w celu przeszkodzenia właścicielowi w zachowaniu swoich rzeczy, podlega tej samej karze.

6. Z tej samej ustawy odpowiada ten, kto [posługując się] uzbrojonymi ludźmi wyrzuci posiadacza z jego domu lub wiejskiej posiadłości albo statku i je zdobędzie.

D. 48,6,4 (ULPIAN w księdze 59 *Komentarza do edyktu*):

Tej samej regulacji podlega, jeśli użyczyłby niewolników [do zrobienia tego].

D. 48,6,5 (*MARCIANUS libro quarto decimo institutionum*):

pr. Qui coetu conversu turba seditione incendium fecerit: quique hominem dolo malo incluserit obsederit: quive fecerit, quo minus sepeliatur, quo magis funus diripiatur distrahatur: quive per vim sibi aliquem obligaverit, nam eam obligationem lex rescindit.

1. Si de vi et possessione vel dominio quaeratur, ante cognoscendum de vi quam de proprietate rei divus Pius τῷ κοινῷ τῶν Θεσσαλῶν Graece rescripsit: sed et decrevit, ut prius de vi quaeratur quam de iure domini sive possessionis.

2. Qui vacantem mulierem rapuit vel nuptam, ultimo supplicio punitur et, si pater iniuriam suam precibus exoratus remisit, tamen extraneus sine quinquennii praescriptione reum postulare poterit, cum raptus crimen legis Iuliae de adulteris potestatem excedit.

D. 48,6,6 (*ULPIANUS libro septimo de officio proconsulis*):

Et eum, qui puerum ingenuum rapuit, puniendum divus Pius rescripsit in haec verba: „exemplum libelli dati mihi a Domitio Silvano nomine Domitii Silvani patru subici iussi, motus querella eius, qua significavit filium suum ingenuum, iuvenem admodum, raptum atque conclusum, mox verberibus ac tormentis usque ad summum periculum adflictum, Gemine carissime: velim audias eum et, si compereris haec ita admissa, rem severe exequare”.

D. 48,6,7 (*IDEM libro octavo de officio proconsulis*):

Lege Iulia de vi publica tenetur, qui, cum imperium potestatemve haberet, civem romanum adversus provocationem necaverit verberaverit iusseritve quid fieri aut quid in collum iniecerit, ut torqueatur. item quod ad legatos oratores comitesve attinebit, si quis eorum pulsasse et sive iniuriam fecisse arguetur.

D. 48,6,5 (MARCIANUS w księdze 14 *Instytucji*):

pr. Kto z pomocą gromady, zbiegowiska, tłumu lub buntowniczego zgromadzenia wywołałby pożar: lub kto z premedytacją człowieka uwięzi lub osaczy: lub kto doprowadzi [do tego], że ktoś nie zostanie pochowany, a tym bardziej ten, kto spowoduje, że grób zostanie zniszczony lub splądrowany: lub kto siłą kogoś wobec siebie zobowiąże, bowiem to zobowiązanie ustawa unieważnia.

1. Jeśli jest dochodzone sędownie użycie przemocy i posiadanie lub własność, boski Pius odpisał po grecku wspólnocie Tessaloniczan, że wcześniej należy rozpoznać co do użycia siły niż co do własności rzeczy. Lecz i wydał dekret, aby najpierw zbadać sędownie użycie siły, a potem prawo własności lub posiadania.

2. Kto porwał kobietę niezamężną lub mężatkę, jest karany najwyższą karą [karą śmierci] i jeśli ojciec przebaczy [mu] swoją zniewagę na błagalną prośbę, jednak pochodzący spoza rodziny będzie mógł dochodzić praw od pozwanego bez pięcioletniego przedawnienia, jeśli porwanie przekracza zakres ustawy julijskiej o cudzołożnikach.

D. 48,6,6 (ULPIAN w księdze 7 *O powinnościach prokonsula*):

Boski Pius odpowiedział reskryptem, aby i ten został ukarany, kto porwał wolnourodzonego chłopca, w tych słowach: „Na przykładzie listu danego mi przez Domicjusza Sylwana w imieniu wuja Domicjusza Sylwana, poruszony jego skargą, która określała, że syna jego wolnourodzonego, młodego bardzo, porwanego i uwięzionego, natychmiast rozkazano poddać biczowaniu i torturom, aż do najwyższego niebezpieczeństwa cierpienia, najdroższy Geminiuszu, chciałbym, żebyś go wysłuchał i, jeśli stwierdzisz, że tego się dopuszczono, rzecz surowo ukarzesz”.

D. 48,6,7 (TENŻE w księdze 8 *O powinnościach prokonsula*):

Z ustawy julijskiej o przemocy publicznej odpowiada ten, kto mając *imperium* lub *potestas*, obywatela rzymskiego z pominięciem prawa prowokacji by zabił, wychłostał, lub rozkazał, aby to się stało albo kogoś wtrącił do więzienia, aby był poddany torturom. Także do legatów i oratorów lub urzędników to się odnosi, jeśli ktoś by ich uderzył i został oskarżony o wyrządzenie im zniewagi.

D. 48,6,8 (*MAECIANUS libro quinto publicorum*):

Lege Iulia de vi publica cavetur, ne quis reum vinciat impediatur, quo minus Romae intra certum tempus adsit.

D. 48,6,9 (*PAULUS libro septimo ad edictum*):

Armatos non utique eos intellegere debemus, qui tela habuerunt, sed etiam quid aliud nocere potest.

D. 48,6,10 (*ULPIANUS libro sexagensimo ad edictum*):

pr. Qui dolo malo fecerit, quo minus iudicia tuto exercentur aut iudices ut oportet iudicent vel is, qui potestatem imperiumve habebit, quam ei ius erit, decernat imperet faciat: qui ludos pecuniamve ab aliquo invito polliceri publice privatimve per iniuriam exegerit: item qui cum telo dolo malo in contione fuerit aut ubi iudicium publice exercentur. exceptus est, qui propter venationem habeat homines, qui cum bestiis pugnent, ministrosque ad ea habere conceditur.

1. Hac lege tenetur et qui convocatis hominibus vim fecerit, quo quis verberetur et pulsetur, neque homo occisus sit.

2. Damnato de vi publica aqua et igni interdicatur.

D. 48,6,11 (*PAULUS libro quinto sententiarum*):

pr. Hi, qui aedes alienas aut villas expilaverint effregerint expugnaverint, si quid in turba cum telis fecerint, capite puniuntur.

1. Telorum autem appellatione omnia, ex quibus singuli homines nocere possunt, accipiuntur.

2. Qui telum tutandae salutis suae causa gerunt, non videntur hominis occidendi causa portare.

D. 48,6,12 (*PAULUS libro singulari ad senatus consultum Turpilianum*):

Qui nova vectigalia exercent, lege Iulia de vi publica tenentur.

D. 48,6,8 (MAECIANUS w księdze 5 *O postępowaniach karnych*):

Ustawą julijską o przemocy publicznej jest zapewnione, aby nikt nie zakuł pozwanego w kajdany ani nie przeszkadzał, aby był [on] obecny w Rzymie w ściśle określonym czasie.

D. 48,6,9 (PAULUS w księdze 7 *Komentarza do edyktu*):

Za uzbrojonych niekoniecznie tych powinniśmy uważać, którzy mają oręż, lecz także tych, którzy [mają] coś innego, co może szkodzić.

D. 48,6,10 (ULPIAN w księdze 68 *Komentarza do edyktu*):

pr. Kto uczyniłby ze złym zamiarem, żeby sądy nie dokonywały pewnie procesów, albo żeby sędziowie nie wyrokowali, jak należy, lub żeby ten, kto będzie miał *potestas* lub *imperium* nie postanowił nakazać uczynić, co jest jego prawem: kto uzyskuje od kogoś wbrew woli bezprawnie, publicznie lub prywatnie przyrzeczenie igrzysk lub pieniędzy: także ten, kto ze złym zamiarem byłby z orężem na zgromadzeniu, albo tam, gdzie publicznie sprawuje się sądy. Wyłączony [spod regulacji] jest ten, komu jest pozwolone, aby w celu polowania miał niewolników, którzy walczą z dzikimi zwierzętami i służące do tego rzeczy.

1. Tej ustawie podlega i ten, kto zwołując ludzi stosuje przemoc, kto kogoś chłoszcze i bije, nawet jeśli człowiek nie zostałby zabity.

2. Skazanemu za przemoc publiczną zakazuje się wody i ognia.

D. 48,6,11 (PAULUS w księdze 5 *Sentencji*):

pr. Ci, którzy splądrowaliby cudzy budynek albo willę lub się włamali, lub zajęliby szturmem, jeśli to uczynią w trakcie zamieszek z orężem, będą ukarani na głowie [karą śmierci].

1. Nazwa oręża jest przyznawana wszystkiemu, czym można zaszkodzić pojedynczej osobie.

2. Kto posługuje się orężem w celu obrony swojego zdrowia, nie wydaje się, aby nosił broń w celu zabicia człowieka.

D. 48,6,12 (PAULUS w księdze jedynej *Komentarza do 'senatus consultum Turpillianum'*):

Ci, którzy nakładają nowe podatki, podlegają ustawie julijskiej o przemocy publicznej.

KOMENTARZ

Ad D. 48,6,1

Rzymianie rozróżniali dwa rodzaje uzbrojenia: *telum* (oręż, broń zaczepną, służącą do ataku) i *arma* (broń odporną, służącą do obrony).

Po wydaniu *lex Iulia de vi publica* nie wolno było już trzymać broni w swojej posiadłości, za wyjątkiem ściśle określonych przypadków: polowania, obrony i żeglugi. Istotny wydaje się tu jednak czasownik „gromadzić”. Sankcji ustawowej podlegały więc nie wszystkie osoby, które trzymały w domu jakąkolwiek broń, lecz ci, którzy mieli jej nadmierną ilość.

Ciekawe wydaje się także wymienienie poszczególnych rodzajów posiadłości, w jakich broń ewentualnie miałyby się znajdować. *Domus* to dom w mieście, który przeznaczony był dla jednej rodziny. *Ager* to grunt wiejski z wyodrębnioną własnością, najczęściej niezabudowany. *Villa* natomiast to dwór znajdujący się zazwyczaj poza miastem, wraz z wszelkimi otaczającymi go posiadłościami. To wyliczenie może świadczyć o tym, że przechowywanie broni zabronione było w jakimkolwiek typie posiadłości.

Ad D. 48,6,2

Nie podlegała karze z *lex Iulia* osoba, która weszła w posiadanie broni tytułem spadku lub miała ją w celach handlowych. W domu wolno było bowiem trzymać broń w celu ochrony własnego życia czy mienia (D. 48,6,1). Prawdopodobnie jednak należało pozbyć się nadmiernej jej ilości, aby nie narazić się na zarzut naruszania ustawy.

Ad D. 48,6,3 pr.

Tak samo jak ci, którzy bez uzasadnienia gromadzą broń w swoich posiadłościach, traktowane były osoby, które zwoływały liczne zgromadzenie niewolników lub uzbrojonych ludzi wolnych. Spora liczba ludzi zgromadzonych w jednym miejscu wskazywać mogła na chęć wzniecenia buntu i naruszenia spokoju państwa rzymskiego, zwłaszcza jeśli byli oni uzbrojeni. W czasach Augusta żywe jeszcze

było wspomnienie spisku Katyliny, który zachwiał posadami Republiki. Jego uczestnicy gromadzili w domach broń i spotykali się potajemnie – takie zachowanie przywodziło zatem na myśl spisek antypaństwowy. I jako takie zostało zabronione.

Ad D. 48,6,3,1

W przypadku pojawienia się uzbrojonej osoby w miejscu publicznym miało znaczenie, czy posiadała ona przy sobie *telum*, czy *arma*. Wydaje się, że ustawa zakazywała noszenia w miejscu publicznym tylko oręża. Oznaczało to, że wolno było posiadać przy sobie przedmioty służące do obrony. Było to zresztą zgodne z dozwoleń użycia broni w celu ochrony własnego zdrowia i życia (por. D. 48,6,11,2). Takie dozwoleń byłoby pozbawione sensu, jeśli nie można by było mieć przy sobie przedmiotu służącego do obrony.

Za posiadanie broni w miejscu publicznym karana była tylko osoba dojrzała – *pubes* – prawdopodobnie taka, która mogła brać czynny udział w zgromadzeniu ludowym, a zatem mężczyzna powyżej czternastego roku życia.

Ad D. 48,6,3,2

Jeśli ktoś używał broni w celu wywołania zamieszek lub w celach rabunkowych, przestawało być istotne, czy miał przy sobie broń zaczepną czy odporną. Takie uregulowanie wskazywać może na to, iż celem *lex Iulia de vi publica* nie było karanie posiadania broni, lecz użycia jej do niezgodnych z prawem celów. I tak, skoro obrona przed napastnikiem była dozwolona, obywatel rzymski mógł nosić przy sobie *arma*, nawet w miejscu publicznym. Jeśli jednak ten sam obywatel użyłby tej broni do udziału w zamieszkach lub rabunku, podlegałby sankcjom ustawowym.

Ad D. 48,6,3,4

Odpowiedzialności z *lex Iulia de vi publica* podlegał nie tylko ten, kto przy swoich nieuczynnych postępkach posługiwał się bronią. Karany był także ten, kto jakąkolwiek inną osobę przemocą zmusił do nieuczynności. Ustawa skierowana bowiem była przeciw użyciu przemocy w ogóle, a nie tylko siły zbrojnej.

Ad D. 48,6,3,5

W pewnych sytuacjach odpowiedzialność z ustawy ponosiła osoba, która znajdowała się w określonym miejscu w określonym celu – *lex Iulia* karała przypadek, kiedy ktoś chciał wykorzystać do wzbogacenia się cudze nieszczęście – przebywał z orężem na miejscu pożaru, aby coś zrabować lub przeszkodzić właścicielowi w ratowaniu swojego dobytku.

Ad D. 48,6,3,6

Tym bardziej więc pociągana do odpowiedzialności była osoba, która po prostu zabierała się do rabunku, a nie tylko wykorzystywała nadarzającą się okazję.

Ad D. 48,6,4

Odpowiedzialność z *lex Iulia* ponosi nie tylko ten, kto osobiście dopuścił się czynów przez nią zabronionych. Także osoba, która używa innym niewolników do popełnienia czynów przestępnych, była karana.

Ad D. 48,6,5 pr.

Ustawa zakazywała niektórych zachowań, jeśli były one podyktowane złymi intencjami działającego. Do takich czynów należało: uwięzienie kogoś lub zasadzka, przeszkadzanie w pogrzebie, płądowanie grobu i zmuszanie innej osoby do podjęcia zobowiązania. Prawdopodobnie były to czyny karalne, nawet jeśli zostały dokonane bez złej wiary, wtedy jednak objęte były zapewne zakresem działania innych ustaw lub edyktów. Potwierdzenie tego, że *lex Iulia* zakazywała przeszkadzać w pogrzebie znaleźć można w D. 47,12,8¹.

Użyty tutaj zwrot *dolus malus* rozumieć należy jako zły zamiar, nie zaś jako podstęp, jak to ma miejsce na gruncie regulacji prawa prywatnego.

¹ D. 47,12,8 (Macer *1 publicorum*): *Sepulchri violati crimen potest dici ad legem Iuliam de vi publica pertinere ex illa parte, qua de eo cavetur, qui fecerit quid, quo minus aliquis funeretur sepeliaturve: quia et qui sepulchrum violat, facit, quo quis minus sepultus sit.*

Ad D. 48,6,5,1

W przypadku, kiedy odebrano komuś własność lub posiadanie z użyciem siły i chciał on dochodzić naprawy swojej krzywdy przed sądem, powinien najpierw wytoczyć sprawę o użycie siły (czyli proces na podstawie *lex Iulia*), a dopiero później dochodzić własności lub posiadania. Takie rozwiązanie wprowadził cesarz Antoninus Pius – najpierw reskryptem dla wspólnoty Tesaloniczan, później dekretem w konkretnej sprawie. Podyktowane to było prawdopodobnie potrzebą ukarania tego, kto używa siły dla dochodzenia swoich praw, niezależnie od tego, do kogo należała dana rzecz. Na tych konstytucjach cesarskich można się było wzorować w analogicznych przypadkach w przyszłości.

Prawdopodobnie oryginalna *lex Iulia* milczała na ten temat. W przeciwnym bowiem wypadku nie byłoby konieczne wydawanie reskryptu.

Prawo rzymskie znało cztery rodzaje konstytucji cesarskich (*constitutiones principum*). Od okresu prawa klasycznego były one źródłem obowiązującego prawa.

Edykty (*edicta*) wiązały do śmierci cesarza, który je wydał, chyba że co innego wynikało z ich treści. Były one skierowane do ogółu ludności i dotyczyły kwestii administracyjnych. Publikowane były przez ich publiczne wywieszenie *in albo* (na bielonych drewnianych tablicach). Najślynniejszym edyktem cesarskim była *constitutio Antoniniana* z 212 r., wydana przez cesarza Karakallę i nadająca obywatelstwo rzymskie niemal wszystkim mieszkańcom Imperium Rzymskiego.

Mandaty (*mandata*) także wiązały do śmierci cesarza. Były to pisemne instrukcje dla urzędników, głównie dla namiestników prowincji – wiązały one także mieszkańców prowincji. Dość szybko nabrały charakteru zarządzeń administracyjnych regulujących zakres zadań poszczególnych urzędników.

Reskrypty (*rescripta*) były to pisemne odpowiedzi cesarza na pytania prawne urzędników (odpowiedzi na *consultatio, relatio, opinio* – przygotowywane przez kancelarię *ab epistulis*) lub osób prywatnych (odpowiedzi na *preces, supplicationes, libelli* – przygotowywa-

ne przez kancelarię *a libellis*). Początkowo były odpowiedziami na konkretne pytania, później były stosowane także w przypadkach analogicznych, stając się źródłami prawa.

Dekrety (*decreta*) to rozstrzygnięcia spraw spornych – wyroki wydane w sprawach, które trafiały przed sąd cesarski, jeśli w roli sędziego występował cesarz – twórczo rozwijały prawo, gdyż cesarz nie był związany prawem.

Ad D. 48,6,5,2

W zakres czynów zabronionych wchodziło także porwanie kobiety, niezależnie od tego, czy była mężatką, czy nie. Sprawca mógł być ukarany nawet wtedy, gdy ojciec kobiety mu przebaczył – sprawę mogła wtedy wytoczyć osoba trzecia, w dowolnym momencie, nawet po upływie pięcioletniego okresu przedawnienia, wynikającego z *lex Iulia de adulteriis coërcendis*. Porwanie bowiem kobiety siłą, bez jej zgody, przekraczało zakres ustawy julijskiej o ściganiu cudzołóstwa, dlatego też nie mógł mieć zastosowania określony w niej termin przedawnienia ścigania przestępstwa.

Jest jednak dyskusyjne, czy sama *lex Iulia de vi* poruszała tę kwestię, czy jest to tylko interpretacja.

Ad D. 48,6,7

Ustawa julijska przewidywała karę *aquae et igni interdictio* za złamanie prawa obywatela do *provocatio*. Oczywiście odnosi się to do urzędników rzymskich wyposażonych w *potestas* lub *imperium*, bo tylko oni mieli prawo, w ramach *coërcitio*, stosować legalny przymus wobec obywateli rzymskich. Obywatel jednak miał prawo odwołać się do ludu od decyzji urzędnika i jeśli ten mu to uniemożliwił, był karany.

Ad D. 48,6,8

Lex Iulia miała też zabezpieczać sytuację pozwanego w procesie karnym. Zabraniała zakuć go w kajdany, zanim zostanie ogłoszony wyrok. Uznawała także za przestępstwo niedopuszczanie pozwanego do udziału w procesie. Być może przepis ten odnosił się do postępowania urzędników, zwłaszcza w prowincjach, i wprowadzał sil-

ny element kontroli nad działalnością namiestników prowincji i ich pomocników.

Ad D. 48,6,9

Skoro ustawa odnosiła się do pojęcia „osoba uzbrojona”, prawnicy usiłowali doprecyzować, co ten termin oznacza. Zdaniem Paulusa, uzbrojona jest ta osoba, która posiadany przy sobie narzędziem, niekoniecznie bronią czy orężem, może wyrządzić szkodę innym.

Ad D. 48,6,10,2

Ten, kto zostanie skazany z *lex Iulia de vi publica* podlega karze *aquae et igni interdicto*, to znaczy jest pozbawiony dostępu do wody i ognia.

Dobłą ilustracją pozytywnej reakcji społeczeństwa na wprowadzone przez Augusta ustawy jest fragment *Żywotów* Swetoniusza: „Bardzo wiele gorszących występów przetrwało dotychczas ku szkodzie społecznej jako pozostałość swawoli, panoszącej się niegdyś w czasie wojen domowych, albo nawet wiele nowych wkradło się już w okresie pokojowym. Oto mnóstwo opryszków paradowało jawnie z bronią, niby dla ochrony życia. Po wsiach chwymano podróźnych, bez różnicy: wolnych i niewolnych, oraz przetrzymywano ich w prywatnych więzieniach. Co więcej, pod pozorem jakby nowych stowarzyszeń powstawały całe bandy, celem wspólnego uprawiania wszelkiego rodzaju występów. August uśmierzył najpierw rozboje, rozstawiając posterunki straży w miejscach najbardziej dogodnych, przetrząsnął wszystkie prywatne więzienia, stowarzyszenia porozwiązywał, zostawiając tylko bardzo już dawne i zgodnie z prawem powstałe”².

² Suet., *Aug.* 32, tłum. J. NIEMIRSKA-PLISZCZYŃSKA, *Żywoty Cezarów*, Wrocław 1987.